

# Kto rządzi we współczesnych bliskich związkach? Ocena decyzyjności partnerów w różnych sferach wspólnego życia

Maria Rozwadowska\*

Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Warszawa

WHO RULES IN CONTEMPORARY CLOSE RELATIONSHIPS? AN EVALUATION OF PARTNER'S DECISION-  
MAKING IN VARIOUS SPHERES OF LIVING TOGETHER

This work raises the question of dominance and interpersonal submission in close relationships. Two similar studies were conducted in which a proprietary questionnaire was used measuring decision-making in various spheres of living together with a partner. The second study was additionally supplemented by possible moderators and mediators of these dependencies, such as: age, relationship satisfaction and length of the relationship. The results have shown that men and women differed in their perceptions and preferences regarding the dominant behavior of their partners. Women claimed that in their current relationship there is full equality in decision-making, while men believed that they dominated in their relationship. In the first study, women wanted to have a dominant partner in an ideal and steady relationship, while a submissive partner in an ideal, yet short-lived relationship. In the second study, women awaited submission of a partner in both a short-lived and steady relationship. Men, as confirmed by the results of the first and second study, wanted to dominate in both ideal, steady and short-lived relationships. These studies are the first in Poland to address the problem of collective decision-making. They are to show what Polish contemporary couples think of power in their relationships. These analysis partially confirmed the results of western researchers, but also in a novel way showed the changing trends.

**Key words:** close relationships, dominance, submission, decision-making

## WSTĘP TEORETYCZNY

### TEORIA INWESTYCJI RODZICIELSKICH

Według teorii darwinowskiej (Darwin, 1859) kobiety są bardziej „wybredne” w przypadku doboru partnera. Mężczyźni natomiast rywalizują między sobą o względy oraz dostęp do kobiet. Współcześni badacze ewolucyjni (Trivers, 1972) kontynuują w swoich założeniach teorię Darwina postulując, iż kobiety mają dużo większe wymagania względem wyboru partnera niż mężczyźni. Te różnice wynikają przede wszystkim z odmiennych inwestycji rodzicielskich (Trivers, 1972). Pojęcie to jako pierwszy zdefiniował Trivers (1972), określając je jako wkład rodzica w sukces reprodukcyjny potomka, kosztem własnej zdolności do inwestowania w inne potomstwo.

Kobiety zwykle ponoszą znacznie większe nakłady rodzicielskie niż mężczyźni. To one noszą dziecko w łonie, karmią i w większości dbają o nie po urodzeniu. Ponadto liczba potomstwa, które mogą spłodzić, w porównaniu z mężczyznami, jest ograniczona. Owe różnice wyjaśniają przyjęcie odmiennych strategii dobierania się w pary. Podczas gdy kobiety maksymalizują potencjał reprodukcyjny

swych dzieci, mężczyźni dbają o jak największą liczbę swojego potomstwa. Stąd wniosek, iż kobiety powinny być bardziej selektywne w wyborze partnera, gdyż mężczyźni mają mniej do stracenia w przypadku wyboru nieodpowiedniej partnerki do reprodukcji (Kenrick i in., 1990).

### UPODOBANIA KOBIEC I MĘŻCZYŹN W BLISKICH ZWIĄZKACH

Podczas, gdy style zachowań w czasie zalotów mogą różnić się międzykulturowo (Buss, 1989), dobieranie się w pary jest powszechną cechą ludzkości. Badacze Buss i Barnes (1986) chcieli sprawdzić, które cechy są pożądane u partnera, a które nie, a także czy preferencja danych cech zależy od płci. W tym celu zapytali studentów o uporządkowanie cech będących, ich zdaniem, najważniejszymi przy wyborze partnera (Buss i Barnes, 1986). Kobiety za najbardziej pożądane cechy uznały potencjalne możliwości zarobkowe oraz wykształcenie. Dla mężczyzn najważniejszymi cechami była atrakcyjność fizyczna oraz związany z nią wiek wybranki. Wyniki te są spójne z ewolucyjnym modelem wyboru partnera. Rola mężczyzny od zawsze spoczywała na zapewnieniu potomstwu ochrony oraz pożywienia, które zdecydowanie łatwiej zapewnić mając wykształcenie oraz wysokie zarobki. Kobiety w sposób bezpośredni zapewniają odpowiednie zasoby fizyczne potomstwu poprzez ciążę oraz umiejętność odpowiedniej pielęgnacji dziecka.

\* Korespondencję dotyczącą artykułu można kierować na adres: Maria Rozwadowska, ul. Podlaska 130, Parcela, 05-520 Konstancin – Jeziorna email: m.ewarozwadowska@gmail.com

Głębsza analiza upodobań względem cech przyszłego partnera pokazała, iż owe preferencje zmieniają się w zależności od okoliczności i celu w jakim dobierają się partnerzy. Kenrick, Sadalla, Groth i Trost (1990) zbadali różnice w ocenie cech partnera w zależności od czterech poziomów zaangażowania w związek: a) pojedyncza randka b) relacja seksualna c) stały związek d) małżeństwo. Do każdego poziomu zaangażowania osoby badane miały przyporządkować 24 kryteria, którymi kierują się w wyborze partnera. Najwięcej różnic płciowych zanotowano przy wyborze partnera w relacji seksualnej. Kobiety miały większe niż mężczyźni wymagania w zakresie statusu (zdolności finansowych, władzy, popularności, ukończonych studiów), a także zrównoważenia emocjonalnego, przyjazności, inteligencji oraz wyrozumiałości. Odmienne preferencje wynikają przede wszystkim z inwestycji rodzicielskich różnych dla obu płci. Kobieta decydując się na krótkotrwałą relację seksualną z mężczyzną, ryzykuje zajście w ciążę. Mężczyzna ryzykuje mniej, dlatego jego wymagania dotyczące partnerki są znacznie niższe niż wymagania płci żeńskiej. Kobiety na każdym poziomie związku, okazały się bardziej wymagające niż mężczyźni pod względem cech takich jak: wysokie zarobki, władza, zdrowie, wysoki status społeczny, dominacja, ambicja, popularność, chęć posiadania dzieci, dobre korzenie rodzinne, religijność, stabilność emocjonalna. Mężczyźni natomiast na każdym poziomie zaangażowania byli bardziej wymagający od kobiet pod względem atrakcyjności fizycznej, przy czym największa różnica w poziomie wymagań względem tej cechy pojawiała się na poziomie małżeństwa.

Według Kenricka i innych badaczy (1990) obie płcie w równym stopniu pragną partnera wykształconego, inteligentnego, uczciwego, lojalnego oraz odpowiedzialnego. W przypadku cechy jaką jest status, kobiety mają znacznie większe wymagania niż mężczyźni, na każdym poziomie zaangażowania w związek. To czego pragną w związku przelotnym ma swoje biologiczne podstawy w postaci dobrych genów – lepszych niż te możliwe do uzyskania od stałego partnera. Dobre geny są wartością, którą mężczyzna przekazuje wspólnemu potomkowi w przypadku ewentualnej ciąży. Będąc partnerem przelotnym nie zapewni on rodzinie więcej profitów. W fazie owulacji kobiety preferują mężczyzn bardziej męskich. Pojęcie męskości definiowane jest tu jako posiadanie niskiego głosu, pewności siebie, a także dominujących zachowań w kontaktach z innymi mężczyznami (Gangestad, Thornhill i Garver-Apgar, 2005). Upodobania w stosunku do wymienionych cech nie odnoszą się jednak do oceny mężczyzny jako stałego partnera lub męża.

### **NIERÓWNOŚCI PŁCI W BLISKIM ZWIĄZKU**

Cecha decyzyjności, podobnie jak cecha dominacji i władzy, jest stereotypowo związana z płcią męską. Brak owej cechy, uległość i podporządkowanie partnerowi to cechy typowo kobiece (Bem, 1981). Świadomość istnienia stereotypów płciowych nie zawsze idzie w parze z rozpozna-

waniem znaczących społecznych nierówności płciowych. Ponadto, czym innym jest postawa wobec nierówności płciowych oraz przekonań na temat „sprawiedliwego” podziału ról, a czym innym samo postrzeganie istniejących nierówności. Ich rozpoznanie może, ale nie musi korespondować z sądem o słuszności istnienia owych nierówności (Kane, 1995; Signorella, Bigler i Liben, 1993). K. Neff, C. Cooper i A. Woodruff (2007) zanalizowali postrzeganie nierówności płciowych wśród młodych ludzi. Nastolatki oceniły mężczyzn jako posiadających większą władzę oraz status w polityce niż w biznesie. W sferze domowej ocenieni byli na równi z kobietami. Badaczka zauważyła także wzrost postrzegania męskiej dominacji wraz z wiekiem badanych. Wyniki sugerują, iż młodszy nastolatki są mniej świadomi nierówności płci niż ich starsi koledzy. Sfera domowa natomiast od zawsze była miejscem, w którym kobiety posiadały uprzywilejowane stanowisko. Podejmowały tam większość decyzji, a ich status był najwyraźniej uznany (Steil, 1997).

Larson i inni badacze (1998) zajęli się głębszą analizą nierówności właśnie w sferze domowej. Zbadali jak równość bądź jej brak występujący w małżeństwie, wpływa na wzajemne poczucie intymności, zażyłości, autonomii itp. W przypadku żon, brak równości był istotnie związany z niższym poziomem intymności, zgodności, tożsamości oraz ekspresji. Wśród mężów brak równości nie był utożsamiany z żadnym rodzajem intymności (Larson, Hammond i Harper, 1998).

Gray-Little i Burksa (1983) przeanalizowali 12 badań dotyczących związku między decyzyjnością, a satysfakcją w małżeństwie. Większość analiz wykazała, iż partnerzy deklarujący równy podział decyzyjności wykazywali wyższy poziom satysfakcji ze związku niż, gdy równość ta była zachwiana. Dominacja mężczyzny była związana z dużą satysfakcją partnerów jedynie w dwóch przypadkach, natomiast wszystkie dwanaście analiz wskazało, iż dominacja kobiety w małżeństwie związana była z bardzo niską satysfakcją ze związku zarówno u kobiet jak i u mężczyzn. Podobne wyniki uzyskali Lange i Worrell (1990) za: Steil (1997). Badacze pokazali, iż mężczyźni deklarowali niższy poziom satysfakcji w sytuacji gdy, iż żony miały więcej do powiedzenia w związku niż oni sami. Żony natomiast deklarowały większą satysfakcję ze związku, gdy decyzje podejmowane były wspólnie, niż gdy któreś z partnerów miało więcej do powiedzenia. Zarówno kobiety jak i mężczyźni deklarujący równość w związku uzyskali wyższe wyniki na skali obopólnej opiekuńczości (uwaga, afirmacja, empatia) niż pary w których wspólne podejmowanie decyzji jest zachwiane. Badania Kipnis, Castell, Gerrgen i Mausch, (1976); Kipnis, Cohn i Catalno, (1979) pokazały wpływ „nierównego” decyzyjnie związku na dominującego partnera w przelotnych i stałych związkach. Badani postrzegający siebie jako dominujących ocenili siebie przychylniej w porównaniu do swoich wybranków. Wykazywali mniej pozytywnych uczuć, mniejszą satysfakcję seksualną oraz niższe zadowolenie ze związku w porównaniu do deklaracji swoich partnerów.

### TRZY KOMPONENTY MIŁOŚCI

Najpowszechniejszym podziałem komponentów miłości jest teoria Sternberga z 1986 roku. W swojej trójskładnikowej teorii badacz wyróżnia następujące składniki: intymność, namiętność i zobowiązanie. Trójskładnikowa teoria miłości zakłada, iż wymienione w niej komponenty są niezbędne do osiągnięcia spełnionej pod każdym względem miłości. Intymność to poczucie bliskości, wzajemnego zrozumienia, spójności i silnej więzi łączącej partnerów. Namiętność reprezentują wszelkie popędy prowadzące do romansu, fizyczna atrakcyjność oraz aktywność seksualna. Zobowiązanie natomiast zawiera w sobie decyzje o byciu razem, postanowienie trwania w miłości (Sternberg, 1986). W oparciu o powyższą teorię miłości badacz Wojciszke (1995) skonstruował skale namiętności, intymności i zobowiązania. Zastosowanie skali umożliwiło pomiar wyżej wymienionych składników w bliskiej relacji.

### PROBLEM BADAWCZY

Ideą badania jest ocena deklarowanych oraz pożądaných zachowań dominujących we współczesnych związkach. Założeniem badania jest odkrycie najbardziej pożądanego, idealnego rozkładu sił w związku w zależności od charakteru relacji – związek przelotny lub stały. Badanie drugie ma na celu określenie ewentualnych mediatorów oraz moderatorów wpływających na decyzyjność partnerów. Założono, iż osobą dominującą jest ten, kto ma władzę, czyli podejmuje decyzje w związku (Blood i Wolfe, 1960; Heer, 1962; Steil, 1983). Badania bazują na autorskim kwestionariuszu, w którym partnerzy deklarują realny oraz idealny „rozkład sił” w swoim związku, z uwzględnieniem zróżnicowanego poziomu zaangażowania. Zgodnie z założeniami teoretycznymi Kenricka i in. (1990) odmienne wymagania płci będą najwyraźniejsze w przypadku krótkotrwałych relacji. W wypadku ciąży wymaga ona dużych inwestycji ze strony kobiety, a znacznie mniejszych ze strony mężczyzn. Mężczyzna, który nie podejmuje większego ryzyka wchodząc w przelotną relację z kobietą, nie ma istotnych wymagań względem cech, jakie musi posiadać wybranka. (Buss i Barnes, 1986). Kobiety natomiast pragną w przelotnej relacji partnera dominującego o wysokim statusie (Buss i Barnes, 1986; Kenrick i in., 1990), szczególnie w fazie owulacji (Gangestad, Thornhill i Garver-Apgar, 2005). Nawet w kulturach zachodnich, gdzie kobiety bywają samowystarczalne, w relacji przelotnej preferują wysoki status mężczyzn (Baker i Bellis, 1995; Perusse, 1993). Na podstawie powyższych przesłanek sformułowano następującą hipotezę:

**Hipoteza 1:** W przypadku związków krótkotrwałych mężczyźni nie będą mieli wymagań związanych z dominującą rolą partnerki. W przypadku związków krótkotrwałych kobiety będą pragnęły partnera dominującego.

Larson (1998) oraz Lange i Worrell, (1990) stwierdzili, iż w relacjach długotrwałych, kobiety czują się najbardziej intymnie oraz mają największą satysfakcję ze związku,

w którym podejmują decyzje na równi z partnerem (Lange i Warrell, 1990 za: Steil, 1997). Dominująca pozycja mężczyzny natomiast, częściej związana jest z satysfakcją mężczyzn niż kobiet Gray-Little i Burks (1983). Na podstawie powyższych przesłanek teoretycznych sformułowano następującą hipotezę:

**Hipoteza 2:** W przypadku związków długotrwałych mężczyźni będą pragnęli partnerki uległej i z takiego związku będą odczuwali największą satysfakcję. W przypadku związków długotrwałych kobiety będą pragnęły partnera, z którym na równi będą podejmowały decyzje i z takiego związku będą odczuwały największą satysfakcję.

Na postawie teorii S. Lange i J. Worrell (1990), J. Larsona, C. Hammonda i J. Harpera (1998) oraz D. Kipnisa i in. (1979) należy wnioskować, iż pary relatywnie równe pod względem decyzyjności, charakteryzują się większym wzajemnym wsparciem, mniej manipulującymi formami wpływu, oraz większą satysfakcją niż pary, w których jedno z partnerów dominuje nad drugim. Na postawie tych przesłanek sformułowano następującą hipotezę:

**Hipoteza 3:** W przypadku związków, w których jeden z partnerów dominuje nad drugim poziom satysfakcji oraz wszystkich trzech komponentów miłości będzie niższy, niż w przypadku związków, w których rozkład sił będzie równy lub zbliżony do równego.

Ponadto eksplorowano także problem w jakim stopniu rozkład decyzyjności w związku rzeczywistym pokrywa się u mężczyzn i kobiet z ich przekonaniami dotyczącymi związku idealnego. Według badaczy Goffmana (1959) i Schenkera (1980) naszym zachowaniem rządzi zasada autoprezentacji, według której chcemy być jak najlepiej postrzegani w oczach innych. Świadomie bądź nie kształtujemy własną tożsamość, co pozwala nam utrzymać wysoką samoocenę. Zgodnie z założeniem, że opisujemy i prezentujemy siebie w taki sposób w jaki chcielibyśmy być uważani przyjęto iż, zarówno kobiety jak i mężczyźni deklarować będą podobny rozkład sił w swoim rzeczywistym związku co w związku idealnym stałym.

### BADANIE 1

W badaniu pierwszym poproszono pary będące w związkach o ocenę aktualnego oraz pożądanego rozkładu sił w relacjach: obecnej, związku idealnego stałego oraz związku idealnego przelotnego.

### METODA

#### *Osoby badane*

Osobami badanymi było 80 kobiet oraz 80 mężczyzn, w wieku od 20 do 45 lat. Przebadane osoby były parami w związkach o różnym stopniu zaangażowania: małżeństwach, nieformalnych relacjach stałych, nieformalnych relacjach przelotnych.

#### *Procedura*

Obydwie osoby z pary rozwiązywały kwestionariusz nie mając dostępu do wyników swojego partnera. Na

początku badania kobiety i mężczyźni charakteryzowali swój obecny związek wskazując jeden z trzech poziomów zaangażowania: przelotny związek, stały związek oraz małżeństwo. Następnie pary proszone były o ocenę swojego obecnego związku pod względem tego, kto dominuje – jest bardziej decyzyjny – w różnych dziedzinach wspólnego życia. Osoby badane wypełniały autorski kwestionariusz, w którym oceniały swoją relację poprzez deklarację „rozkładu sił” w następujących sferach życia osobistego: sprawy finansowe, czas wolny, styl życia oraz sprawy seksualne. Następnie badani zostali poproszeni o ocenę idealnego, czyli najbardziej pożądanego „rozkładu sił” w związku przelotnym oraz stałym.

### Zmienne zależne

Do pomiaru zmiennej zależnej czyli dominacji własnej i partnera/partnerki posłużył autorski kwestionariusz skonstruowany dla celów niniejszego badania. Składa się on z siedmiu pozycji dotyczących czterech sfer wspólnego życia: spraw finansowych, czasu wolnego, stylu życia oraz seksu. Pytania dotyczące poszczególnych sfer są następujące: 1) sfera finansowa: kto częściej decyduje o tym na co przeznaczą swoje pieniądze? 2) Czas wolny: kto częściej decyduje o tym jak spędzacie czas wolny od pracy? Kto ostatecznie decyduje o tym gdzie jedziecie na wspólny wyjazd? 3) Styl życia: z czyimi znajomymi (Twoimi czy od strony partnera) spędzacie więcej czasu? Kto z Was jest lepszy w podejmowaniu ostatecznych decyzji? Ty czy Twój partner? 4) Seks: „Które z Was częściej decyduje o tym w jakiej pozycji seksualnej dochodzi do zbliżenia? Kto z Was zwykle przyjmuje pozycję dominującą w czasie zbliżenia? Następnie osoby badane odpowiadały na taki sam zestaw pytań dotyczący idealnego związku na podziale na dwa poziomy zaangażowania: stały i przelotny związek. Odpowiedzi były każdorazowo udzielane na skali od 1 (Ty) do 100 (Twój partner), przy czym „50” oznaczało jednakową decyzyjność obojga partnerów.

Z pytań dotyczących sfer związku powstało sześć kategorii. Trzy dotyczące kobiet (związek obecny, pożądaný przelotny oraz pożądaný stały) oraz trzy dotyczące mężczyzn (związek obecny, pożądaný przelotny oraz pożądaný stały). Wskaźniki alfa dla poszczególnych kategorii dla kobiet wynoszą: związek obecny .60; związek pożądaný stały .74; związek pożądaný przelotny .65. Dla mężczyzn: Obecny .68; pożądaný stały .76; pożądaný przelotny .76.

### WYNIKI

#### Decyzyjność w związku

Wyniki wskazały, iż kobiety różniły się od mężczyzn w deklaracjach dotyczących aktualnego związku (patrz Tabela 1). Kobiety twierdziły, że w ich związkach panuje idealne partnerstwo, mężczyźni uważali, że to oni dominują. Analiza wariancji porównań odpowiedzi kobiet i mężczyzn w przypadku związku rzeczywistego wskazała na istotne różnice  $F(1,76) = 17.87; p < 0.001; \eta^2 = .19$ . Kobiety i mężczyźni byli zgrani w preferencjach dotyczących związków na stałe. Kobiety chciały być uległe, mężczyźni woleli dominować. W przypadku związków przelotnych – oboje chcieli dominować. Dodatkowa analiza wariancji wskazała, iż chęć decyzyjności par w związku idealnym przelotnym wyraźnie odbiegała od preferencji w pozostałych związkach  $F(2,75) = 15.145; p < 0.001; \eta^2 = .288$ .

Wyniki mężczyzn dotyczące związku przelotnego potwierdziły pierwszą hipotezę badania, której założono, iż mężczyźni nie mają specjalnych wymagań odnośnie partnerki. Mężczyźni chętnie oddaliby trochę władzy swoim kobietom w tego typu związkach. Wyniki kobiet były niezgodne z hipotezą pierwszą, mówiącą iż w związku przelotnym będą pragnęły partnera dominującego – to one deklarowały większą chęć dominacji. W związku idealnym stałym kobiety chciały mieć mniejszą decyzyjność niż partner, co odbiega od założeń hipotezy drugiej, mówiącej iż idealnym rozwiązaniem dla kobiety będzie równość w związku na stałe. Założenia hipotezy drugiej, w przypadku mężczyzn, pokrywają się z wynikami – mężczyźni deklarowali chęć dominacji w związku na stałe. Zgodnie z przypuszczeniem, iż rozkład sił w parach w związku rzeczywistym będzie pokrywał się z przekonaniem dotyczącym związku idealnego, kobiety oceniły rozkład decyzyjności w swoim realnym związku jako idealne partnerstwo. Mężczyźni natomiast, postrzegali siebie jako posiadający większą od kobiet decyzyjność w swoim rzeczywistym związku (Tabela 1).

#### Zgodność w związku

Wyniki pochodzące od wszystkich 80 par przeanalizowano przy użyciu korelacji  $r$  Pearsona. Użycie tej metody umożliwiło ocenę, czy odpowiedzi kobiet korelują (są zbliżone) z odpowiedziami ich partnerów w trzech typach związku: rzeczywistym, idealnym stałym oraz idealnym przelotnym. Odpowiedzi par wskazały, iż pary spójnie

Tabela 1

Średnia ocena własnej decyzyjności (dominacji) kobiet i mężczyzn w poszczególnych typach związku

Zmienne	Kobiety		Mężczyźni	
	M	SD	M	SD
Związek realny	50	11.63	43	11.40
Związek idealny stały	52	10.65	44	13.64
Związek idealny przelotny	48	13.80	48	13.14

Uwaga. Wartość 50 oznacza idealne partnerstwo w związku. Wartość 1 oznacza pełną własną decyzyjność. Wartość 100 oznacza pełną decyzyjność partnera.



ocenili swój rzeczywisty związek pod względem tego kto jest decyzyjny w poszczególnych sferach wspólnego życia – związek rzeczywisty  $r(79) = .56$ ;  $p < .01$ . Mniej spójne były wizje par na temat związku idealnego stałego  $r(75) = .24$ ;  $p < .05$ . Deklaracje kobiet i mężczyzn różniły się w przypadku idealnego związku przelotnego  $r(75) = .17$ ;  $p = n.i.$

#### Związki realne a idealne

Posługując się metodą korelacji r Pearsona przeanalizowano, czy samoocena decyzyjności w związku realnym odbiegała od oceny siebie pod względem decyzyjności w związku idealnym stałym oraz idealnym przelotnym. Jak pokazuje Tabela 3 samoocena kobiet w związku rzeczywistym była spójna z preferowaną wizją siebie zarówno w związku idealnym stałym jak i idealnym przelotnym. Wyniki różniły się w przypadku samooceny mężczyzn. Ich ocena w związku realnym pokrywała się w prawdzie z preferowaną wizją siebie w związku idealnym stałym, ale była niespójna z wizją siebie w związku idealnym przelotnym. Co więcej, idealna wizja mężczyzn w związku stałym istotnie ujemnie korelowała z wizją związku idealnego przelotnego. Można zakładać, iż w przypadku, gdy mężczyzna chciał dominować w związku idealnym stałym, to jednocześnie wolał być uległy partnerce w związku idealnym przelotnym (Tabela 2).

**Tabela 2**

Korelacja samooceny w związku rzeczywistym z wymarzoną wizerunkiem siebie w związku stałym i przelotnym

Para zmiennych	Kobiety	Mężczyźni
	R	R
Związek realny i związek stały	.59**	.68**
Związek realny i związek idealny przelotny	.56**	-.15
Związek idealny przelotny i związek idealny stały	.70**	-.39*

\*\* istotność dwustronna na poziomie  $p < .001$ , \* istotność dwustronna na poziomie  $p < .01$

#### Partnerstwo czy podział ról

Porównania spostrzeganej decyzyjności z idealnie partnerską ( $t=50$ ) za pomocą analizy testem  $t$  Studenta dla jednej próby wskazała, iż kobiety w dwóch typach związku (rzeczywisty oraz stały) deklarowały równy podział ról w podejmowaniu decyzji, co było zgodne z przypuszczeniami badania oraz założeniami hipotezy drugiej. (patrz Tabela 4). W związku idealnym przelotnym natomiast kobiety preferowały dominować, co nie potwierdza hipotezy pierwszej, podobnie jak wyniki analizy wariancji przedstawione wyżej. Analiza odpowiedzi mężczyzn wykazała natomiast, iż zarówno w związku rzeczywistym, jak i w związku idealnym stałym i idealnym przelotnym mężczyźni chcieli dominować, a ich wyniki istotnie odbiegały od wartości 50, czyli idealnej równości w związku. Deklaracje mężczyzn pokrywały się z założeniami hipotez (Tabela 3).

**Tabela 3**

Porównanie deklarowanej decyzyjności w trzech typach związków z idealnym partnerstwem (wielkość odchylenia od wartości  $t=50$ )

Zmienne	Kobiety	Mężczyźni
Związek realny	.59**	.68**
Związek idealny stały	.56**	-.15
Związek idealny przelotny	.70**	-.39*

Uwaga: Wynik istotny wskazuje odbieganie od wartości  $t=50$  (idealnego partnerstwa).

\*\* istotność dwustronna na poziomie  $p < .001$ ,

\* istotność dwustronna na poziomie  $p < .05$

#### Partner idealny – uległy czy dominujący?

Posługując się tabelą krzyżową zbadano różnice w preferencjach partnera w zależności od dojmującej vs uległej roli osoby badanej (patrz Tabela 5). Wyniki kobiet, dotyczące związku idealnego na stałe okazały się istotnie różne na poziomie  $\chi^2(4, N = 82) = 15,35$ ;  $p < .005$ . W przypadku związku idealnego przelotnego test  $\chi^2$  potwierdził istotność różnic na poziomie  $\chi^2(4, N = 64) = 11,41$ ;  $p < .05$ . Wyniki mężczyzn odnośnie związku idealnego stałego także wykazały różnice:  $\chi^2(4, N = 62) = 16,17$ ;  $p < .005$ .

W związku przelotnym sytuacja nie była jednoznaczna. Test  $\chi^2$  nie potwierdził istotnych różnic owych wyników  $\chi^2(4, N = 62) = 5,82$ ;  $p = n.i.$  (Tabela 4).

#### BADANIE 2

W celu określenia czynników pełniących rolę mediatorów oraz moderatorów dodatkowo zbadano wiek badanych, status i długości związku, rozkład komponentów miłości w relacji oraz satysfakcje ze związku.

#### METODA

##### Osoby badane

Osobami badanymi było 98 kobiet oraz 98 mężczyzn, w wieku od 16 do 61 lat. Średnia dla kobiet wynosiła 33 lata, a dla mężczyzn 32 lata. Przebadane osoby były parami w związkach o różnym stopniu zaangażowania: mał-

Tabela 4

Uległe oraz dominujące kobiety i mężczyźni i ich preferencje odnośnie partnera w podziale na dwa rodzaje związku idealnego

Jakiego chcą partnera?		Kobiety		Mężczyźni	
		Uległe	Domin.	Uległe	Domin.
Związek idealny stały	Partner/ka dominujący/a	75%	40%	40%	10%
	Partner/ka uległy/a	15%	50%	40%	80%
	Partner/ka równy/a	10%	10%	30%	10%
Związek idealny przelotny	Partner/ka dominujący/a	40%	20%	45%	30%
	Partner/ka uległy/a	50%	80%	45%	60%
	Partner/ka równy/a	10%	0%	10%	10%

żeństwach, związkach stałych, przelotnych lub w okresie narzeczeństwa.

#### Procedura

Obydwie osoby z pary rozwiązywały kwestionariusz nie mając dostępu do wyników swojego partnera. Na początku badania kobiety i mężczyźni byli proszeni o podanie wieku swojego i partnera, długości trwania związku, a także charakteryzowali swój obecny związek wskazując jeden z czterech poziomów zaangażowania: „spotykamy się od czasu do czasu” – związek przelotny, „chodzimy ze sobą”, „jesteśmy narzeczonymi” – stały związek oraz małżeństwo. Następnie, za pomocą odpowiednich kwestionariuszy, pary proszone były o ocenę satysfakcji oraz obecności składników miłości w swoim związku: intymności, zaangażowania i namiętności. Na koniec osoby badane oceniały kto w związku dominuje – jest bardziej decyzyjny – w różnych dziedzinach wspólnego życia. Pary wypełniały autorski kwestionariusz, w którym oceniały swoją relację poprzez deklarację „rozkładu sił” w następujących sferach życia osobistego: sprawy finansowe, czas wolny, styl życia oraz sprawy seksualne. Następnie badani zostali poproszeni o ocenę idealnego, czyli najbardziej pożądanego „rozkładu sił” w związku przelotnym oraz stałym.

#### Mediatory i moderatory

W celu pomiaru satysfakcji ze związku zadano sześć następujących pytań: Jak dalece jest Pan/i zadowolony/a ze swojego związku? Jak dalece jest Pani zadowolony/a z partnera (męża itp.)? Jak dalece jest Pani zadowolony/a ze stosunków między Wami? Osoby badane zaznaczały jedną wybraną przez siebie odpowiedź na siedmiostopniowej skali spośród: bardzo niezadowolony/a; niezadowolony/a; raczej niezadowolony/a; mam mieszane odczucia; raczej zadowolony/a; zadowolony/a; bardzo zadowolony/a. Na pytania: Kto odnosi więcej korzyści z tego związku? Kto w tym związku ponosi więcej kosztów? Osoby badane wybierały jedną odpowiedź na siedmiostopniowej skali spośród: ja znacznie więcej; ja więcej; ja trochę więcej; oboje tyle samo; partner trochę więcej; partner więcej; partner znacznie więcej. Na pytania: Kto lepiej wychodzi na całym tym związku? Osoby badane zaznaczały jedną z odpowiedzi spośród: ja znacznie lepiej; ja lepiej; ja trochę lepiej; oboje tak samo; partner trochę

lepiej; partner lepiej; partner znacznie lepiej. W celu pomiaru trzech składników miłości zastosowano *Skalę Namiętności, Intymności i Zobowiązania*, skonstruowane przez Bogdaną Wojciszke (1995) w oparciu o trójskładową teorię miłości Roberta S. Sternberga (1986). Każda ze skal składa się z 12 pozycji o siedmiopunktowym systemie odpowiedzi. Skala Namiętności mierzy pożądanie erotyczne i zafascynowanie partnerem; Skala Intymności – wzajemne zrozumienie i zaufanie oraz otrzymywanie od partnera wsparcia emocjonalnego; zaś Skala Zobowiązania – skłonność do podejmowania działań na rzecz utrzymania związku w zadowalającej postaci oraz skłonność do poświęcania własnych celów na rzecz dobra całego związku. W badaniu współczynniki zgodności wewnętrznej wynoszą: zobowiązanie .94, namiętność .97, intymność .97 (*alfa Cronbacha*) natomiast korelacje między nimi wynoszą dla: intymność – zobowiązanie .76, namiętność – zobowiązanie .79, intymność – namiętność .91.

#### Zmienne zależne

Do pomiaru głównej zmiennej zależnej czyli dominacji własnej i partnera/partnerki posłużył kwestionariusz użyty w Badaniu 1, a odnoszący się do związku realnego, idealnego stałego oraz idealnego przelotnego. Wskaźniki *alfa* dla poszczególnych kategorii dla kobiet wyniosły: związek realny .60, związek idealny stały .74 oraz związek – idealny przelotny .65. Dla mężczyzn realny .68, idealny stały .76 oraz idealny przelotny .76.

#### WYNIKI

##### Decyzyjność w związku

Podobnie jak w badaniu pierwszym wyniki potwierdzają, iż kobiety różnią się od mężczyzn w deklaracjach dotyczących aktualnego związku (patrz Tabela 6). Kobiety twierdzą, że w ich związkach panuje idealne partnerstwo, mężczyźni uważają, że to oni dominują. Kobiety i mężczyźni są jednomyślni w preferencjach dotyczących związków na stałe oraz związków przelotnych – w obu przypadkach deklarują, że dominują.

Analiza wariancji w układzie 2 (płeć) × 3 (rodzaj związku) ujawniła jeden efekt główny: rodzaj związku  $F(2,96) = 23.12; p < .001; \eta^2 = .325$ . Osoby badane istotnie odmiennie oceniły decyzyjność w każdym z trzech rodzajów związków. W związku realnym deklarowały decyzyjność

najbardziej zbliżoną do równości. W związku idealnym stałym przypisywały sobie większą chęć władzy, w związku idealnym przelotnym natomiast chciałyby dominować najsilniej. Wyniki te istotnie różniły się w zależności od rodzaju związku bez względu na płeć osób badanych.

Wyniki drugiego badania nie potwierdziły hipotezy pierwszej, w której założono, iż w związku przelotnym kobiety i mężczyźni raczej oddaliby władzę w ręce swoich parterów. Wyniki pokazują sytuację odwrotną, ale zgodną z wynikami badania pierwszego. W związku idealnym stałym, kobiety chciały dominować, co także odbiega od założenia hipotezy drugiej, która zakłada, że kobieta chce równości. Wyniki te nie pokrywały się z wynikami badania pierwszego, w którym kobiety wołały oddać władzę mężczyźnie. Założenia drugiej hipotezy, w przypadku mężczyzn pokrywały się z deklaracjami zarówno w pierwszym jak i w drugim badaniu – mężczyźni chcą dominacji w związku na stałe. Przypuszczenia teoretyczne, zgodnie z którymi rozkład decyzyjności w związku rzeczywistym będzie podobny do deklaracji par w związku idealnym, zostały w pełni potwierdzone zarówno w przypadku kobiet jak i mężczyzn w obu badaniach. Kobiety oceniły rozkład decyzyjności w swoim realnym związku jako idealne partnerstwo, natomiast mężczyźni, postrzegali siebie, jako posiadający większą od kobiet decyzyjność w swoim rzeczywistym związku (Tabela 5).

#### Związki realne a idealne

Posługując się metodą korelacji  $r$  Pearsona przeanalizowano, czy samoocena decyzyjności w związku realnym odbiegała od oceny siebie pod względem decyzyjności w związku idealnym stałym oraz idealnym przelotnym (patrz Tabela 8). Tak samo jak w badaniu pierwszym, samoocena kobiet w związku rzeczywistym była spójna z preferowaną wizją siebie zarówno w związku idealnym stałym jak i idealnym przelotnym. Podobne w przypadku mężczyzn, ich ocena w związku realnym pokrywała się z preferowaną wizją siebie w związku idealnym stałym oraz w związku idealnym przelotnym. Samoocena mężczyzn w związku idealnym stałym nie pokrywała się istotnie z jego wizją w związku idealnym przelotnym. Dzięki wynikom ze średnich ocen decyzyjności możemy wnioskować, że mężczyźni dużo silniej chcieli dominować w związku idealnym przelotnym niż w związku idealnym stałym. Wyniki te odbiegały od wyników z pierwszego badania, w którym preferencje co do związku przelotnego korelowały ujemnie z preferencjami dotyczącymi związku stałego oraz realnego. Podsumowując, kobiety jak i mężczyźni w każdym z trzech typów związków chcieli dominować. Ewentualne różnice występują jedynie na poziomie siły dominacji (Tabela 6).

**Tabela 5**  
Średnia samoocena decyzyjności kobiet i mężczyzn w poszczególnych typach związku

Zmienne	Kobiety		Mężczyźni	
	M	SD	M	SD
Związek realny	49	17.35	46	16.27
Związek idealny stały	45	17.63	43	
Związek idealny przelotny	36	21.69	35	20.84

Uwaga. Wartość 50 oznacza idealne partnerstwo w związku. Wartość 1 oznacza pełną własną decyzyjność. Wartość 100 oznacza pełną decyzyjność partnera.

#### Zgodność w związku

Wyniki pochodzące od wszystkich 98 par przeanalizowano przy użyciu korelacji  $r$  Pearsona. Podobnie jak w poprzednim badaniu sprawdzono, czy odpowiedzi kobiet korelują z odpowiedziami ich partnerów w trzech typach związku: rzeczywistym, idealnym stałym oraz idealnym przelotnym. Odpowiedzi par różniły się od deklaracji osób badanych z pierwszego badania. Oceny kobiet i mężczyzn różniły się w przypadku związku aktualnego  $r$ ; n.i. Kobiety deklarowały równy rozkład sił w relacji, podczas gdy mężczyźni twierdzili, że to oni mają większą władzę. Spójne były wizje par na temat związku idealnego stałego  $r(98) = .46$ ;  $p < .001$  oraz idealnego przelotnego  $r(98) = .48$ ;  $p < .001$ . Zarówno kobiety jak i mężczyźni pragnęli decydować o sprawach związku w większym stopniu niż ich partnerzy.

**Tabela 6**  
Korelacja samooceny w związku rzeczywistym z wymarzoną wizerunkiem siebie w związku stałym i przelotnym

Para zmiennych	Kobiety	Mężczyźni
	$r$	$r$
Związek realny i związek idealny stały	.55**	.65**
Związek realny i związek idealny przelotny	.37**	.30*
Związek idealny przelotny i związek idealny stały	.35**	.17

\*\* istotność dwustronna na poziomie  $p < .001$ ,

\* istotność dwustronna na poziomie  $p < .05$

**Partnerstwo czy podział ról?**

Analiza testem *t* dla jednej próby wskazała, iż kobiety deklarowały równy podział ról w związku rzeczywistym (patrz Tabela 9), co jest zgodne z przypuszczeniami badania. Taki wynik potwierdzają też analizy z pierwszego badania. Kobiety chciały dominować w związku idealnym stałym oraz w związku idealnym przelotnym. Ich wyniki istotnie odbiegały od wartości 50 oznaczającej idealne partnerstwo. Mężczyźni natomiast deklarowali swoją dominację w każdym z trzech typów związków. Najslabsza deklaracja dominacji dotyczyła związku realnego. Odpowiedzi mężczyzn pokrywały się z założeniami hipotez, a także z wynikami pierwszego badania (Tabela 7).

**Tabela 7**

Porównanie deklarowanej decyzyjności w trzech typach związków z idealnym partnerstwem ((wielkość odchylenia od wartości *t*=50)

Zmienne	Kobiety	Mężczyźni
Związek realny	-0.74	-2.50*
Związek idealny stały	-2.90*	-4.6**
Związek idealny przelotny	-6.78**	-7.4**

Uwaga: Wynik istotny wskazuje odbieganie od wartości *t*=50 (idealnego partnerstwa).

\*\* istotność dwustronna na poziomie *p*<.001,

\* istotność dwustronna na poziomie *p*<.05

**Partner idealny – uległy czy dominujący?**

Wyniki (z tabel krzyżowych) dotyczące preferencji partnera w zależności od dojmującej vs uległej roli osoby badanej pokazały, iż zarówno kobiety, jak i mężczyźni pragnęli partnera uległego, który będzie miał mniej do powiedzenia w związku niż oni sami. Dotyczy to związków idealnych stałych jak i idealnych przelotnych. Jak pokazuje Tabela 8 w przypadku mężczyzn preferencje te są silniejsze niż w przypadku kobiet. Test  $\chi^2$  wykazał, że w przypadku związku na stałe odpowiedzi kobiet różnią się na poziomie  $\chi^2(4, N = 98) = 29.81; p < .001$ .

**Tabela 8**

Uległe oraz dominujące kobiety i mężczyzn i ich preferencje odnośnie partnera w podziale na dwa rodzaje związku idealnego

Jakiego chcą partnera?		Kobiety		Mężczyźni	
		Uległe	Domin.	Uległe	Domin.
Związek idealny stały	Partner/ka dominujący/a	40%	28%	43%	12%
	Partner/ka uległy/a	35%	65%	36%	76%
	Partner/ka równy/a	25%	7%	21%	12%
Związek idealny przelotny	Partner/ka dominujący/a	31%	5%	30%	5%
	Partner/ka uległy/a	52%	83%	61%	88%
	Partner/ka równy/a	17%	12%	9%	7%

Uwaga: wyniki pokazują ile procent z grupy kobiet lub mężczyzn uległych vs dominujących preferuje jakiego partnera: dominującego, uległego czy równość w związku.

W związku przelotnym Test  $\chi^2$  także potwierdził istotność różnic  $\chi^2(4, N = 98) = 17.47; p < .005$ . W przypadku mężczyzn Test  $\chi^2$  wykazał istotność różnic w wynikach odnoszących się do związku na stałe wynoszącą  $\chi^2(4, N = 98) = 26.33; p < .001$ , oraz związku przelotnego  $\chi^2(4, N = 98) = 17.60; p < .005$ .

Zarówno pierwsze jak i drugie badanie potwierdziło założone hipotezy związane z preferencjami mężczyzn, natomiast zaprzeczyło hipotezom dotyczącym preferencji kobiet, w których założono, iż kobiety będą pragnęły partnerów dominujących oraz relacji partnerskiej (Tabela 8).

**Satysfakcja ze związku – dodatkowe analizy**

Przy użyciu jednoczynnikowej analizy wariancji wskazano czynniki mające bezpośredni wpływ na poziom satysfakcji ze związku. Pierwszą z analizowanych zmiennych była decyzyjność w związku. Wyniki pokazały, iż bez względu na rozkład sił w związku rzeczywistym, kobiety które pragnęły uległego partnera w związku na stałe, deklarowały istotnie niższy poziom satysfakcji ze swojego związku  $F(2,29) = 7.95; p < .005, \eta^2 = .35$ . Innymi słowy partnerki, które chciały być bardziej decyzyjne w związku na stałe i oczekiwały większej uległości od partnera były istotnie mniej zadowolone za swojego obecnego związku niż kobiety pragnące partnerstwa albo większej dominacji ze strony mężczyzny. Dane dotyczące rozkładu decyzyjności u mężczyzn nie miały wpływu na poziom satysfakcji z obecnego związku. W przypadku kobiet powyżej 30 roku życia ( $M = 4.83; SD = .68$ ) oraz ich partnerów powyżej 30 roku życia ( $M = 4.79; SD = .67$ ) poziom satysfakcji był istotnie niższy niż w przypadku młodszych par ( $M = 5.13; SD = .50$ ) i ( $M = 5.13; SD = .53$ )  $F(1,97) = 7.74; p < .01$  oraz  $F(1,97) = 5.87; p < .05$ . Zależności te nie były widoczne u mężczyzn.

Kolejnym czynnikiem wpływającym na poziom satysfakcji występującym jedynie w przypadku kobiet był rodzaj związku. Kobiety będące w związkach nieformalnych „od czasu do czasu” deklarowały najniższy poziom satysfakcji ze związku. Istotnie wyższą deklarowały żonaty, natomiast najwyższą satysfakcję ze związku deklarowały kobiety w związkach na stałe oraz narzeczone  $F(3,93) = 5.11; p < .005$  (patrz Tabela 9).



**Tabela 9**  
Rodzaj związku, a poziom satysfakcji u kobiet

Zmienne	M	SD
Związek „od czasu do czasu”	4.16	.93
Małżeństwo	4.89	.62
Związek stały	5.08	.50
Narzeczeństwo	5.27	.52

Innym czynnikiem mającym wpływ na poczucie satysfakcji w związku w przypadku kobiet i mężczyzn była długość związku. Zarówno u kobiet jak i u mężczyzn w związku długim (powyżej 5 lat) poziom satysfakcji był istotnie niższy – kobiety ( $M = 4.79$ ;  $SD = .68$ ) mężczyźni ( $M = 4.81$ ;  $SD = .70$ ) od związku o średniej długości (1 – 5 lat) kobiety ( $M = 5.14$ ;  $SD = .49$ ) mężczyźni ( $M = 5.11$ ;  $SD = .59$ ) jak i związku krótkiego (poniżej 1 roku) kobiety ( $M = 5.40$ ;  $SD = .36$ ) mężczyźni ( $M = 5.43$ ;  $SD = .13$ ). Wyniki dla kobiet  $F(2,97) = 5.95$ ;  $p < .005$  i dla mężczyzn  $F(1,97) = 4.78$ ;  $p < .05$ .

Na poziom satysfakcji ze związku miał wpływ także poziom poszczególnych komponentów miłości Sternberga. W przypadku kobiet jedynym z trzech komponentów mającym istotny wpływ na odczuwaną satysfakcję ze związku jest poziom intymności  $F(2,83) = 7.99$ ,  $p < .001$ ,  $\eta^2 = .162$ . Wysoki poziom intymności związany był z wysokim poczuciem satysfakcji ( $M = 5.5$ ;  $SD = .18$ ) niski natomiast z niską satysfakcją ze związku ( $M = 4.37$ ;  $SD = .70$ ). W przypadku mężczyzn wyniki nieznacznie się różniły. Mianowicie na wysoką satysfakcję ze związku miał wpływ wysoki poziom intymności w związku  $F(2,84) = 5.83$ ;  $p < .005$ ;  $\eta^2 = .12$ , a także wysoki poziom namiętności  $F(2,84) = 12.13$ ;  $p < .001$ ;  $\eta^2 = .22$ . Niski poziom intymności powodował niską satysfakcję ze związku ( $M = 4.73$ ,  $SD = .59$ ), natomiast wysoki poziom intymności w związku zapewniał wysoką satysfakcję ( $M = 5.31$ ;  $SD = .61$ ). W przypadku niskiego poziomu namiętności, poziom satysfakcji także był niski ( $M = 4.19$ ;  $SD = 1.04$ ), natomiast wysoki poziom namiętności związany jest z dużo wyższym poziomem satysfakcji ze związku ( $M = 5.20$ ;  $SD = .59$ ).

## DYSKUSJA

Hipotezy zostały częściowo potwierdzone. Pierwsza i druga hipoteza dotyczyła związków idealnych oraz wizji idealnego partnera w związku przelotnym (hipoteza pierwsza), a także związku stałym (hipoteza druga). Hipoteza trzecia dotyczyła jedynie drugiego badania i odnosiła się do rozkładu sił i jego wpływu na satysfakcję ze związku.

Teoretyczny problem badań, w którym założono, iż samooceny związku rzeczywistego oraz związku idealnego w przypadku kobiet i mężczyzn będą podobne, znalazł potwierdzenie zarówno w pierwszym jak i w drugim badaniu. Mężczyźni deklarowali, iż dominują w swoim obecnym związku, kobiety natomiast twierdziły, że w ich aktualnym związku panuje idealne partnerstwo.

Wyniki dotyczące ocen kobiet w ich obecnym związku, dodatkowo korelowały z oczekiwaniami kobiet w stosunku do idealnego związku stałego i przelotnego. Analiza wariancji wyników kobiecych wykazała, że w związku rzeczywistym kobiety oceniają siebie, jako idealnie równe pod względem decyzyjności z partnerem, z kolei w idealnym związku przelotnym wołałyby mieć więcej do powiedzenia niż ich partner, natomiast w przypadku związku idealnego stałego ich odpowiedzi nie były spójne. Mianowicie w pierwszym badaniu kobiety deklarowały, iż w związku idealnym stałym chciałyby w niewielkim stopniu ulegać partnerowi. Analizy drugiego badania wyraźnie wskazują, iż podobnie, jak w związku przelotnym tam też chciałyby mieć więcej do powiedzenia niż ich partnerzy. Innymi słowy, większość kobiet w związku idealnym przelotnym pragnęła partnera, który będzie podporządkowywał się kobiecym zachciankom, co potwierdzają obydwa badania. Natomiast w związku idealnym stałym, w pierwszym badaniu, większość pragnęła partnera dominującego, natomiast w badaniu drugim większość kobiet pragnęła partnera uległego.

Pierwsza hipoteza badania zakładała, że ideałem kobiety w związku przelotnym jest mężczyzna dominujący. Wyniki okazały się zupełnie odwrotne, ale spójne w pierwszym i drugim badaniu. Główną tego przyczyną są prawdopodobnie zmiany kulturowe, jakie dokonały się w ostatnich latach. Współczesny stereotyp kobiety nie jest już powiązany z uległością. Dominująca rola płci żeńskiej, uwidaczniająca się w niektórych sytuacjach życiowych, przestała być postrzegana jako pogwałcenie oczekiwań wobec typowej roli kobiecej. Obecnie kobieta samotna nie musi tytułować się mianem tzw. „starej panny” czekającej na wybrankę, lecz może być pewną siebie „singielką”. Dziś nie tylko jej partner, ale ona sama może stawiać warunki i decydować z kim spędzi wieczór. Może oczekiwać, aby mężczyzna spełniał jej chwilowe potrzeby, gdyż relacja z nim ma być jedynie przelotną przyjemnością. Podobna sytuacja widoczna jest w związkach na stałe. Współczesne, wyzwolone kobiety czują się równie pewnie w związku jak mężczyźni. Przystają być zależne finansowo i psychicznie od swoich partnerów, dlatego chcą mieć więcej wpływu na decyzje podejmowane w relacji. Tu wyniki jednak nie są spójne. Można przypuszczać, iż w dłuższej relacji wiele kobiet chce czuć się pewnie przy silnym mężczyźnie u boku. Mężczyzna silny to partner dominujący, który umie zdecydować w związku, stąd odmienne wyniki w badaniach.

Wyniki dotyczące mężczyzn nie są zaskoczeniem. Analizy są dosyć spójne i prawie całkowicie zgodne z hipotezami. Według założeń mężczyzna myśli, że dominuje w swoim związku, chciałby dominować w związku idealnym stałym, a także w związku idealnym przelotnym, choć tu wyniki nieco się różnią. Wynika to między innymi ze stereotypu, że mężczyzna to dominujący mężczyzna, taki, który ma większą władzę i decyzyjność w związku. Analiza wariancji wyników mężczyzn wskazuje, że w związku rzeczywistym, w związku idealnym stałym, a także w związku idealnym przelotnym mężczyźni oceniają siebie jako bardziej decyzyj-

nych od swoich partnerek. Potwierdzenie tych wyników widoczne jest również w teście  $ch^2$ , w którym większość mężczyzn deklaruje, że w związku idealnym pragnie partnerki uległej. Podobne wyniki otrzymano w związku przelotnym, jednak w badaniu pierwszym wyniki dotyczące związku przelotnego nie były jednoznaczne, gdyż mężczyźni deklarowali mniejszą chęć władzy, niż w związku na stałe. Drugie badanie wskazuje na wyjątkowo silną chęć dominacji nad partnerką w związku przelotnym.

Deklaracje i oczekiwania mężczyzn potwierdzają wszystkie trzy hipotezy sformułowane w rozważaniach teoretycznych. Trudna do weryfikacji hipoteza pierwsza mówiąca, iż mężczyźni nie mają specjalnych wymagań dotyczących partnerki w związku przelotnym, również zdaje się uzasadniać niejednoznaczne odpowiedzi mężczyzn. W pierwszym badaniu deklarują silną chęć dominacji, w drugim chęć dominacji jest słabsza, bliska równej decyzyjności. Mężczyźni w związkach, które mają dla nich znaczenie – w stałych związkach – chcą mieć więcej do powiedzenia. Pragną decydować o tym, gdzie wybiorą się z partnerką na wspólne wakacje oraz na co wydadzą wspólne pieniądze. Można przypuszczać, iż w związku przelotnym decyzje pozostawiają raczej partnerce, gdyż sam związek nie ma dla nich dużego znaczenia. Ponadto mężczyźni twierdzą, że chcieliby, aby w związku przelotnym to partnerka decydowała o pozycji seksualnej oraz dominowała w czasie zbliżenia.

Drugie badanie miało na celu potwierdzenie wyników badania pierwszego, a także znalezienie ewentualnych moderatorów i mediatorów rozkładu sił w związkach. Zarówno wiek osób badanych, długość związku ani satysfakcja ze związku nie wpływały istotnie na decyzyjność partnerów w relacji. Przypuszczano, iż wiek osób badanych mógł mieć wpływ na zakres decyzyjności w związku. Osoby starsze, wychowane do innych ról społecznych niż współczesna generacja, prawdopodobnie w większości żyją w związkach tradycyjnych o strukturze patriarchalnej, w których mężczyzna jest głową rodziny i jednocześnie osobą decyzyjną. Podobne badania przeprowadzone w latach 60tych wskazały, że aż 90% mężczyzn i tylko 39% kobiet podejmowało ostateczne decyzje w związku (Blood i Wolfe, 1960). Obecne wyniki jednak nie potwierdziły tych przypuszczeń. Zaobserwowano natomiast inne konkluzje dotyczące satysfakcji ze związku. Największy poziom satysfakcji posiadają mężczyźni będący w krótkim związku, w którym deklarują, iż poziom intymności i przede wszystkim namiętności jest na wysokim poziomie. W związkach długoletnich poziom satysfakcji spada, także u kobiet. Dla nich znaczenie dla wysokiej satysfakcji ma przede wszystkim wysoki poziom intymności. Wyniki te nie wydają się być zaskoczeniem. Wraz z długością trwania związku oczekiwania partnerów zaczynają coraz bardziej odbiegać od rzeczywistości. Widać to szczególnie na przykładzie kobiet, które w okresie narzeczeństwa odczuwają największą satysfakcję, istotnie malejącą po przekroczeniu ślubnego kobierca.

Proponowane hipotezy dwóch zaprezentowanych badań sformułowano głównie w oparciu o dane zachodnich badaczy. Inna kultura: wychowanie do ról społecznych,

historia, tradycje, mają wpływ na to, jak postrzegamy siebie oraz jakie mamy oczekiwania względem wymarzonego partnera. Przyglądając się polskim badaniom warto pamiętać, iż różnice w wynikach mogą być pochodną odmiennych kultur w jakich żyjemy.

Wyniki obecnych badań rzucają nowe światło na to czego pragną kobiety oraz mężczyźni pod względem dominacji w bliskim związku. Są to pierwsze badania w Polsce, które pokazują co myślą o władzy w swoich związkach współczesne polskie pary. Nowe dane częściowo potwierdzają wyniki wcześniejszych badaczy, ale także w nowatorski sposób pokazują zmieniające się trendy. Duża zmiana kulturowa, jaka nastąpiła w ostatnich latach szczególnie dotyczy nowej roli kobiet. Wyniki wyraźnie pokazują, iż dominacja przestała być już domeną mężczyzn, a w wydaniu subtelnym bywa niezwykle atrakcyjna zarówno dla pań, jak i panów. Mimo zmieniającej się roli kobiet, dominująca rola mężczyzn pozostaje niezmienna i wciąż silnie utożsamiana jest z męskością, jednak jej silna odmiana przestała być atrakcyjna także dla mężczyzn.

## LITERATURA

- Baker, R.R., Bellis, M.A. (1995). *Human sperm competition*. London: Chapman and Hall.
- Bem, S.L. (1981). Gender schema theory: A cognitive account of sex typing. *Psychological Review*, 88, 354-364.
- Blood, R.O., Wolfe, D.M. (1960). *Husbands and wives: The dynamics of married living*. New York: Free Press.
- Buss, D.M., Barnes, M. (1986). Preferences in human mate selection. *Journal of Personality and Social Psychology*, 50, 559-570.
- Buss, D.M. (1989). International preferences in selecting mates: A study of 37 cultures. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 21, 5-47.
- Darwin, C.R. (1859). *The origin of species*. London: Murray.
- Gangestad, S.W., Thornhill, R., Garver-Apgar, C.E. (2005). Adaptation to ovulation: Implications for sexual and social behavior. *Current Directions in Psychological Science*, 14, 312-316.
- Goffman, E. (1959). *Presentation of self in everyday life*. Garden City, NY: Doubleday Anchor Books.
- Gray-Little, B., Burks, N. (1983). Power and satisfaction in marriage: A review and critique. *Psychological Bulletin*, 93, 513-538.
- Heer, D.M. (1962). Husband and wife perceptions of family power structure. *Marriage and Family Living*, 24, 65-67.
- Kane, E.W. (1995). Education and beliefs about gender inequality. *Social Problems*, 42, 74-90.
- Kenrick, D.T., Sadalla, E.K., Groth, G., Trost, M.R. (1990). Evolution, traits, and the stages of human courtship: Qualifying the parental investment model. *Journal of Personality*, 58, 98-116.
- Kipinis, D., Castell, P.J., Gergen, M., Mausch, D. (1976). Metamorphic effects of power. *Journal of Applied Psychology*, 61, 127-135.
- Kipinis, D., Cohn, E.S., Catalano, R. (1979). *Power and affection*. Paper presented at the Eastern Psychological Association. Philadelphia, PA.

- Kipnis, D., Castell, P.J., Gergen, M., Mausch, D. (1979). Metamorphic effects of power. *Journal of Applied Psychology*, 61, 127-135.
- Lange, S., Worrell, J. (1990). *Satisfaction and commitment in lesbian and heterosexual relationships*. Paper presented at the meeting of the American Psychological Association. Boston, MA.
- Larson, J.H., Hammond, C.H., Harper, J.M. (1998). Perceived equity and intimacy in marriage. *Journal of Marital & Family Therapy*, 24, 4, 487-506.
- Neff, K.D., Cooper, C.E., Woodruff, A. (2007). Children's and adolescents' developing perceptions of gender inequality. *Social Development*, 16, 4, 684-699.
- Perusse, D. (1993). Behavioral and brain sciences. *Cambridge University Press*, 16, 267-322.
- Schlenker, B.R. (1980). *Impression management: The self-concept, social facilitation: One more time*. Monterey, CA: Brooks/Cole.
- Signorella, M.L., Bigler, R.S., Liben, L.S. (1993). Developmental differences in children's gender schemata about others: A meta-analytic review. *Developmental Review*, 13, 147-183.
- Steil, J. (1983). Marriage: An unequal partnership. W: B. Wolman, G. Stricker (red.), *Handbook of family and marital therapy* (s. 49-60). New York: Plenum.
- Steil, J. (1997). *Marital equality: Its relationship to the well-being of husbands and wives* (s. 1-57; 90-115). Newburg Park, CA: Sage Publications.
- Strernberg, R.J. (1986). A triangular theory of love. *Psychological Review*, 93, 119-135.
- Trivers, RL, (1972). Parental investment and sexual selection. W: B. Campbell (red.), *Sexual selection and the descent of man* (s. 136-179). Chicago: Aldine.
- Wojciszke, B. (1995). Mierzenie miłości – skale namiętności, intymności i zobowiązania. *Przegląd Psychologiczny*, 38, 215-234.

